

BYTY NIŻSZE

Człowiek jest skomplikowany, to oczywiste. No, bo mózg, różne układy, psychika... Ale o bytach niższych chyba więcej można powiedzieć? Otóż, nie. Ani o słoniu, ani o ptaszku, a nawet o bakterii. Medycyna pokonała ospę, nie wiedząc nawet z czym walczyła. Dowiadujemy się sporo - tak, to prawda; ale ciągle wiemy niewiele. "Istota każdej rzeczy", pozostaje zakryta przed człowiekiem. Ogół stworzeń i prawa natury były doskonałe jak ich Twórca. One stale świadczą o Bogu. Kto twierdzi, że jest inaczej, pewnie wierzy, że lawina kamieni może się sama złożyć w Luwr, budynek, czy choćby odcinek parkanu. Osobliwości utwierdzają zasadę. Orchidee polujące na muchy; "drapieżne", mięsożerne grzyby; dzbaneczniki - pułapki; ale, co tam... Zwykła, najzwyczajniejsza kukurydza doprowadza biologów do zawrotu głowy. Dramat polega na tym, że nie może się sama rozsiewać, bo jej kolbę okrywa szczelna powłoka liści. Bez pomocy ludzi, nie ma więc, prawa istnienia. Kto zatem, powierzył ją człowiekowi?



Konstruktorzy, artyści i uczeni - bezwiednie, lub też świadomie,
korzystają z rady biblijnej:
*Naprawdę, zapytaj bydła, a cię nauczy i ptactwa nieba, a ci powie;
albo polnych zwierząt, a one cię pouczą, i ryb morskich, a one ci
opowiedzą. (12-7-8) (Ijob*



Kwiaty storczyków - orchidei wyglądają i pachną jak samica owada, który je zapyla. Czy to znaczy, że roślina "zobaczyła i powąchała owada, zanim wykształciła swój kwiat"?

Odsalanie wody morskiej potrzebne jest wielu krajom.
Rozwiązanie tego problemu tkwi w dziobie albatrosa, którego nozdrza "ów patent" otrzymały.
Niestety, nie wiemy jak działa.

Miliony dolarów wydała armia USA, badając węż pewnej muchy, wrażliwej na substancje chemiczne.
Wynikiem miał być idealny czujnik.
Prace trwają.

Relacja: człowiek (byt wyższy) - zwierzę (niższy), również została określona. Spoglądają na nas z pokorą i lękiem; albo jak pies - z podziwem, a przecież dysponują dość poważnymi atutami. Są to mięśnie, kły, no i pazury. Jakże zatem, przeczucia trzymają je z dala? Czyje nakazy zmuszają do służby? A, że "wiedza, rozum i język" zwierząt wykraczają poza instynkty, zauważy każdy obserwator. Babcie znają więcej tajemnic przyrody, niż niejeden utytułowany naukowiec. Kłopot w tym, że rzadko publikują swe odkrycia. One tylko kochają "mniejszych braci", a przede wszystkim kotki.

*Kto przygotowuje krukowi pokarm, gdy jego piskłeta wołają do Boga i tułają się bez pożywienia?
(Ijob 38, 38 - 41)*